

P. 605.275/1

9355

**BIBLIOTECKA DLA DZIECI**  
**„CZYTAJ”**

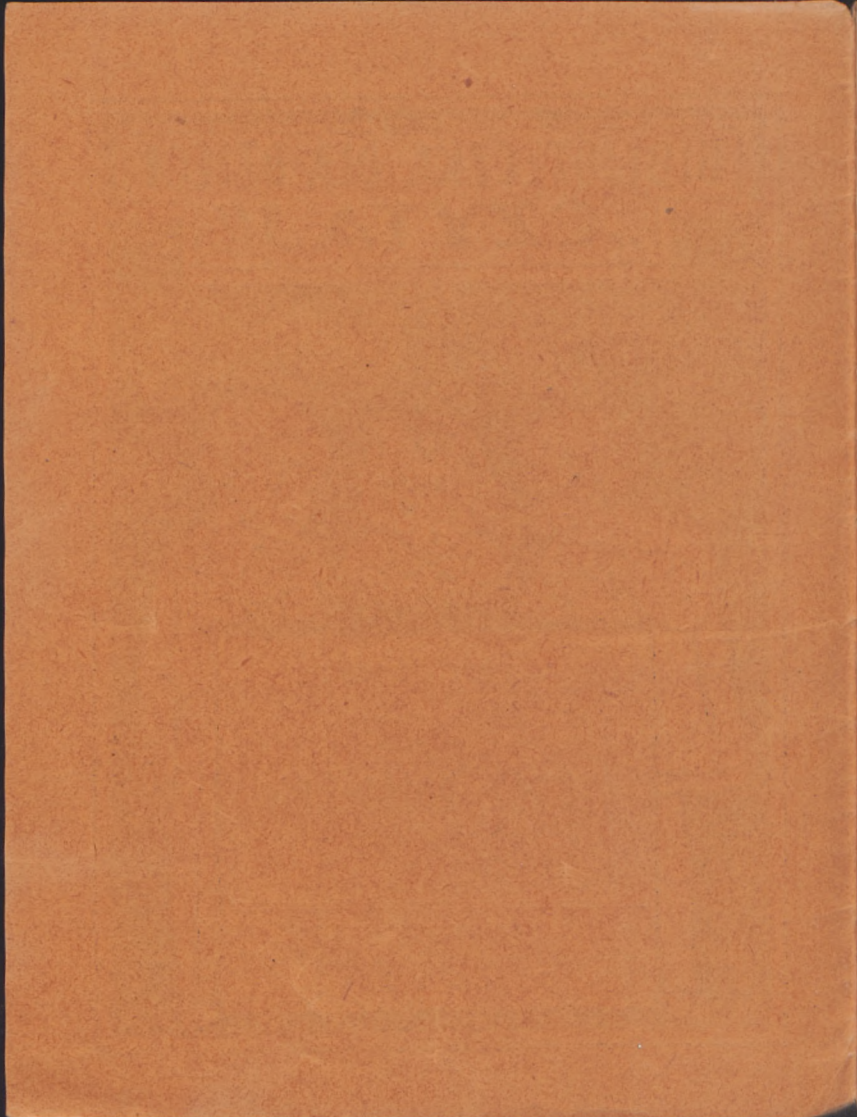


**L. WISZNIEWSKI**

**Chodź, bajeczko!**

WYDAWNICTWO  
KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”  
ŁÓDŹ

R.B.t.



BIBLIOTECZKA DLA DZIECI  
„CZYTAJ”

---

---

L. WISZNIEWSKI

Chodź, bajeczko!



Nr. 1.

---

---

WYDAWNICTWO  
KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”  
ŁÓDŹ, Prez. Narutowicza 2.



T. 605. 248 / 1

---

Druk B. Kazulak, Łódź.

## Chodź, bajeczko!

Chodź, bajeczko,  
bajuchno!  
Czasu mamy  
małuchno —  
dziecku chce się spać,  
dziecku chce się spać!

Idzie, idzie bajuchna,  
idzie, idzie już!  
Drzwi otworzy matuchna,  
a ty oczka zmruż,  
a ty oczka zmruż!

Stoi bajka za drzwiami,  
stuka — puka trepkami —  
a prędziej że choć,  
a prędziej że choć!

Zaraz przyjdzie  
do dziecinki,  
jeno nie rób  
takiej minki —  
gołąbeczku mój,  
gołąbeczku mój!

Przyszła, przyszła  
już bajeczka,  
napije się  
z nami mleczka —  
bajeczka — bajuchna!...

Siadła sobie  
na stołeczku,  
Przegląda się  
w lustreczku —  
bajeczka — bajuchna!

Lepiej powiedz,  
gdzieś to była?  
coś robiła?  
coś widziała?  
coś słyszała?  
bajeczko — bajuchno!

Jak przechodziłam przez las,  
jagódki szeptały:

— Jak się masz!...

Jak przechodziłam przez bór,  
witał mnie śpiewem  
ptaszków chór!...

Jakie cuda!

Jakie cuda!

Jak szłam przez mosteczek,  
zgubiłam czepeczek.

A jak szłam przez rzeczkę —  
zgubiłam wstążeczkę...

Jakie dziwy!

Jakie dziwy!..

Wstąpiłam do muszki —  
zjadłam dwa pieróżki!

Wstąpiłam do osy,  
napiłam się rosy!

Wstąpiłam do myszki,  
pomyłam jej łyżki!...

Jakie cuda!

Jakie cuda!...

Spotkałam się z sroczką —  
zaprószyła oczko!  
Byłam na jarmarku,  
dostałam katarku!

Spotkałam się z wróżką,  
dała mi jabłuszko!

Jakie dziwy!  
Jakie dziwy!

Naści, synku,  
to jabłuszko,  
weź je sobie, weź!  
Jak się wyśpisz  
i umyjesz,  
to je sobie zjesz!



## Synuś wstał.

Śpiewa świerszczyk za kominkiem:  
— Co się dzieje z małym synkiem?...

— Synuś śpi!

Kotek mały, kotek duży  
już gotowi do podróży...

— Synuś śpi!

Kurka robi już porządki,  
rozgrzebała cztery grządki...

— Synuś śpi!

Kipi, kipi z garnka mleczko,  
popłynęło oj! daleczko...

Synuś wstał!

## Niema kotka!

Poleż synku, w kolebusi,  
Matusz izbę zamieść musi...

Taka bajki pierwsza zwrotka —  
niema kotka!

Uciekł leniuch — śpi na sianie,  
wróci, mlecza nie dostanie...

Taka bajki druga zwrotka —  
niema kotka!

W komóreczce myszki skrobią,  
nic, syneczku, ci nie zrobią...

Taka bajki trzecia zwrotka —  
niema kotka!

Wydoiła matuś krówkę,  
zamknęła ją na zasówkę...

Już nie będzie więcej zwrotek —  
przyszedł kotek!

## Hatataj — patataj!...

Heta — wisa  
do Kalisza!  
Będzie kaszy  
pełna misa.

Hatataj — patataj!...

Heta — wisa  
do Krakowa!  
O barszczyku  
teraz mowa.

Hatataj — patataj!...

Heta — wisa  
koniu chybki!  
Teraz będą  
smaczne rybki.

Hatataj — patataj!

Heta — wisa  
do Warszawy!  
Ugotuje  
matuś kawy.

Hatataj — patataj!

Heta — wisa  
do Poznania!  
Toć już były  
cztery dania.

Hatataj — patataj!...

Obyło się  
bez bacika.  
Już jesteśmy!  
Zejdź z konika!

Hatataj — patataj! ..

## Koniku, koniku!...

Siadł synuś na stołek,  
bacikiem podcina.  
— Koniku, koniku.  
Zawieź mnie do młyna!...



Koniku, koniku!  
Zawieź mnie do miasta,  
bom pana młynarza  
we młynie nie zastał!

Konik nóżką tupie  
i głową potrząsa:  
— Toć nie będę stałe  
woził gotowasa!



## Grają skrzypki...

Graja skrzypki:  
— Dylu — dylu!  
Ilu was tam?..  
— Ano tylu!



Poszła w taniec Bogumiła,  
kwiatki bratki pogubiła.  
Poszedł w taniec i Bogumił,  
podkóveczki wnet pogubił.



A jak poszedł Kuba w tany,  
zatrzęsły się w izbie ściany!

Grają skrzypki:

— Dylu — dylu!

llu was tam?...

— Ano tylu!

Gdy wyskoczył dziarski Michał,  
wszystkie pary porozpychał!

— Hej, basetlo, podkręć basa,  
utnij ostro obertasa!

Jak ci zaczął taniec chybki,  
wyleciały z okien szybki!

Grają skrzypki:

— Dylu — dylu!

llu was tam?...

— Ano tylu!

Zochna płacze: — Już nie mogę,  
wywichnęłam w tańcu nogę!

— Jeszcze razik!... — Michał prosi  
i kłania się nisko Zosi.



Jeszcze razik! — Michał woła,  
jeszcze razik dookoła!...

Grają skrzypki:  
— Dylu — dylu!  
Ilu was tam?  
— Ano tylu!...

\* \* \*

Chodź, syneczku, do sąsiada,  
grają tam skrzypeczki.

Tańczą chłopcy obertasa,  
tańczą i dziewczeczki!...

## Zatańczmy sobie...

Zatańczmy sobie,  
bo nam coś smutno,  
ino skrzypeczki  
niech marsza utną...

Wokoluško  
drobnym krocziem!  
U — ha! Hu — ha!  
Prawym boczkim,  
u — ha! hu — ha!  
prawym oczkiem,  
nóżką stop!

Łzy niechaj leją  
ciury i beksy,  
bo to nie zuchy,  
a jeno kleksy!

Wokoluško  
drobnym krocziem!  
U — ha! Hu — ha!  
Lewym boczkim,  
u — ha! hu — ha!  
lewym oczkiem,  
nóżką stop!



6.1252/37

*Szyglowska*

Biblioteka Narodowa  
Warszawa



30001021769724

W BIBLIOTECZCE DLA DZIECI

„CZYTAJ”

UKAZUJĄ SIĘ KSIĄŻECZKI Z POWIASTKAMI,  
WIERZYSKAMI I KOMEDYJKAMI AUTORÓW  
POLSKICH

---

**POLEGAMY RÓWNIEŻ WYDAWNICTWA  
DLA MŁODZIEŻY :**

*Majewska* — Czytajmy wszyscy

*Rościszewski* — Świat bajek

*Soldato* — Powieść o czternastorgu  
dzieciach (nagrodzona na konkursie książki  
dla młodzieży)

*Soldato* — Kryształowy dom

*Wiszniewski* — Bajka o kurce

---

WYDAWNICTWA  
KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”  
ŁÓDŹ, PREZ. NARUTOWICZA 2

1441